

Analiza retoryczna *Wywiadu z historią* Oriany Fallaci

Kaja Rostkowska-Biszczyńska

Uniwersytet Zielonogórski

kaja.rostkowska@gmail.com

ORCID: 0000-0001-7997-4649

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy retoryki dziennikarskiej w wywiadzie politycznym. **Cel:** Wskazanie retorycznych zabiegów stosowanych przez Oriane Fallaci w zbiorze *Wywiad z historią*. **Metoda badawcza:** Artykuł jest próbą analizy retorycznej. Omawiane są elementy retoryczne występujące w przedmowie do tomu, w sylwetkach bohaterów rozmów oraz w korpusach wywiadów. Wywiady Fallaci zostały ułożone na filarach dopełniających się strategii perswadowania – logosu, etosu, patosu. Według tego klucza opracowano materiał, co pozwoliło na omówienie wybranych retorycznych sposobów odwoływania się do rozumu, woli i emocji. **Wyniki i wnioski:** W odniesieniu do przedmowy wyróżniono toposy wstępu (nowości, zwięzłości i skromności, humoru), odwołania do odbiorcy, samej siebie oraz tematu jako sprawy wspólnej. W sylwetkach bohaterów i korpusach wywiadów ukazano funkcję pouczenia przypisaną do argumentacji racjonalnej, dowodzenia. Wśród technik dziennikarki należących do sfery etosu wskazano na argumentację aksjologiczną, stosowanie figur myśli (antytezy, dyskredytowanie). Sferę patosu scharakteryzowano między innymi przez omówienie metaforyki. **Wartość poznawcza:** Artykuł uzupełnia lukę w badaniach dotyczących metody Oriany Fallaci – analiza retoryczna jej rozmów nie była dotąd podejmowana. Opisane techniki mają prócz teoretycznego także wymiar praktyczny, mogą być adaptowane, rozwijane w praktyce medialnej.

SŁOWA KLUCZOWE

figury retoryczne, przywództwo, retoryka, strategia perswadowania, wywiad



Oriana Fallaci przeprowadzała rozmowy z najważniejszymi politykami areny międzynarodowej. Choć od czasu powstania *Wywiadu z historią*, książki wydanej w 1974 roku we Włoszech, świat mediów diametralnie się zmienił, dorobek włoskiej ikony dziennikarstwa pozostaje wysoko cenionym przykładem rozmów politycznych. Jest cennym materiałem badawczym w kontekście retoryki przywództwa oraz retoryki dziennikarskiej, zwłaszcza w dobie personalizacji sceny politycznej, czyli w momencie, gdy to przywódcy są na pierwszym planie, a nie partia (Dobek-Ostrowska, 2012, s. 177).

Niniejszy artykuł jest próbą analizy retorycznej wywiadów zebranych w *Wywiadzie z historią*. Tom zawiera obszerny wstęp oraz dwadzieścia osiem rozmów przeprowadzonych w latach 70. ub. wieku z przywódcami takich państw, jak Stany Zjednoczone, Wietnam, Kambodża, Irak, Izrael czy Etiopia. Każdą z rozmów Fallaci poprzedziła subiektywnie nakreślona sylwetką bohatera. Podstawą analizy jest polskie wydanie dzieła z roku 2012 (Warszawa, Wydawnictwo Sfery), przełożone z języka włoskiego przez Agnieszkę Czepnik, Annę Osmólską-Mętrak i Joannę Ugniewską. Celem tekstu jest wskazanie retorycznych zabiegów stosowanych przez dziennikarkę. Omawiane są elementy retoryczne występujące w przedmowie do *Wywiadu z historią*, wywiadach właściwych oraz w sylwetkach bohaterów rozmów. Wyróżniono trzy obszary retoryczności, związane ze sferą rozumu, woli i emocji, ze świadomością, że zaproponowany klucz nie wyczerpuje wszystkich możliwości interpretacyjnych materiału badawczego.

Założenia wstępne

Retorykę rozumie się tutaj klasycznie jako *ars bene dicendi*, ale istotny jest kontekst medialny związany z kształtowaniem komunikatów dziennikarskich. Walery Pisarek, który poddał analizie środki stosowane przez dziennikarza, definiuje retorykę jako sztukę skutecznego komunikowania publicznego. W latach 70. podkreślał jej elokucyjny wymiar (1975). Trzydzieści lat później zauważył, że ludzie zabierający głos publicznie wciąż mogą się uskarżać:

„nikt nas nie zauważa, a spośród tych nielicznych, co nas zauważyli, nikt nas nie słucha i nie czyta, a spośród tych nielicznych, co nas jednak wysłuchali lub przeczytali, nikt nas nie rozumie, a spośród tych nielicznych, co nas zrozumieli, nikt nam nie chce przyznać racji, a spośród tych nielicznych, co nam przyznali rację, nikt nas nie pamięta”. (Pisarek, 2002, s. 9)

Dlatego też w komunikowaniu publicznym, prócz elokucji, ogromne znaczenie ma szereg innych czynników. Barbara Bogolewska i Monika Worsowicz (2016) wymieniają liczne kręgi odniesień, na przykład inwencyjny – prócz pomysłowości oraz nowości tematu i ujęcia ważne jest m.in. odwoływanie się do toposów i aksjomatów retorycznych, obecność dyskursu perswazyjnego i argumentacji. Wskazują także na sferę dyspozycyjności (toposy eksordialne i finalne przyczyniają się do pozyskania czytelników), retorykę gatunków dziennikarskich i okołodziennikarskich przejawiającą się w elementach niespodzianki, dialogowości i interakcyjności, podmiotowości i polemiczności, perswazyjności (s. 149).

Na omawianą książkę Fallaci składają się materiały publikowane wcześniej w prasie. Dlatego przyjęto definicję wywiadu prasowego jako przeznaczonej do publikacji rozmowy dziennikarza z osobą publiczną (Wojtak, 2004, s. 238). Za podstawowe cele wywiadu uznaje się informację o faktach, tworzenie portretu określonej osoby, pozyskiwanie czytelników, kształtowanie ich opinii, a nawet postaw (Wojtak, 2004, s. 240). Aspekty te są zbieżne z retorycznymi strategiami perswadowania, które można ująć hasłowo w trzech terminach: pouczenie (*docere*), poruszenie (*movere*), zachwycenie (*delectare*) (Bogolewska & Worsowicz, 2016, s. 191).

Spotkanie dziennikarza z rozmówcą – przywódcą politycznym – jest szczególną sytuacją komunikacyjną, w której występują dwa podmioty retoryczne. Zgodnie z definicją Krzysztofa Grzegorzewskiego (2013) podmiot retoryczny to mówca obdarzony całokształtem cech mogących wpływać na jego zdolności przemawiania, a więc i perswadowania (s. 11). Każdy z podmiotów retorycznych reprezentuje indywidualne cechy (językowe, psychologiczne etc.). W przypadku rozmów zamieszczonych w *Wywiadzie z historią* podmioty nastawione są do siebie antagonistycznie. Dziennikarka wchodzi w rolę adwersarza, podejmując polemikę, krytykując polityków, przeciwstawiając ich narracji własne argumenty.

Wydaje się jednak, że imperatywem Oriany Fallaci organizującym książkową całość *Wywiadu z historią* było zrozumienie zjawiska przywództwa, ukazanie systemu wartości rozmówców, sportretowanie ich tak, by wywołać emocje (Fallaci, 2012, s. 18). Włoska dziennikarka dążyła do osiągnięcia tych celów, stosując szeroki wachlarz środków i mechanizmów retorycznych. Ich nazwy w niniejszym artykule zostały powzięte z opracowań Mirosława Korolki (1990) oraz Beaty Witkowskiej-Maksimczuk (2014).

Należy nadmienić, że retoryka liderów politycznych (również w sytuacji komunikacyjnej wywiadu) została szeroko opisana w literaturze (m.in. Ożóg, 2004; Dobek-Ostrowska, 2012; Kuś, 2018). Liczne są także analizy dotyczące strategii stosowanych przez dziennikarzy (np. Pisarek, 2002; Worsowicz, 2013, 2016; Modrzejewska, 2012). Twórczość Oriany Fallaci badano przede wszystkim w kontekstach społeczno-kulturowych (Sienko, 2010; Chechłowska-Lipińska, 2013; Tichoniuk-Wawrowicz, 2014). Rozmowy włoskiej ikony dziennikarstwa z przywódcami nie były dotąd przedmiotem analizy retorycznej.

Analiza retoryczna *Wywiadu z historią*

W niniejszej analizie stosuje się porządek strukturalny: najpierw analizowany jest wstęp do *Wywiadu z historią*, następnie wywiady właściwe i na koniec – sylwetki rozmówców. Eseistyczny wstęp, który otwiera dzieło Fallaci, nie tylko przedstawia cele i zasadniczą myśl towarzyszącą zebraniu wywiadów w kolekcję, ale też szuka odpowiedzi na pytanie, czym jest i skąd pochodzi przywództwo. W nauce zaznacza się multidyscyplinarny charakter tego pojęcia (Hartliński, 2012, s. 54), wywiady Florentynki dotyczą przywództwa politycznego. Większość definicji eksponuje relacyjny wymiar – określa się je jako relację między przywódcą politycznym a grupą społeczną (Antoszewski & Herbut, 2002). W kontekście medialnym ważne są ujęcia związane z wywieraniem wpływu – w ten sposób można definiować przywództwo jako zdolność do wzbudzania przekonania o prawidłowości realizowanych celów (Scruton, 1996).

Niezależnie od istniejących definicji, dziennikarka przedstawia swoje rozumienie przywództwa i przywódcy. Uważa, że „ci, którzy wyznaczają nasz los, naprawdę nie są od nas lepsi, nie są ani inteligentniejsi, ani silniejsi, ani bardziej światli. Najwyżej są bardziej przedsiębiorczy, ambitni” (Fallaci, 2012, s. 18). W przedmowie kreślone są pytania o to, czy historię tworzą wszyscy, czy tylko nieliczni, a swoje obawy związane z możliwością odnalezienia odpowiedzi dziennikarka ujmuje w metaforyczne ramy, zastanawia się, czy ma „wystarczająco wiele oczu, wystarczająco wiele uszu i wystraszająco dużo mózgu, żeby patrzeć, słuchać i rozumieć, niczym kornik, który toczy drewno historii” (Fallaci, 2012, s. 17). Dziennikarka stawia ważną tezę: najbardziej tragicznym aspektem kondycji ludzkiej jest potrzeba władzy, która rządzi, czyli potrzeba przywódcy (Fallaci, 2012, s. 18). Władza odbiera bowiem wolność i wedle Fallaci jest wręcz dowodem na to, że wolność absolutna nie istnieje, choć za wszelką cenę należy jej poszukiwać.

We *Wstępie* pojawiają się topoty, czyli starożytne „miejsca wspólne” – *tópoi*, rozumiane współcześnie jako sądy, stwierdzenia, obrazy wizualne, których używa się w celach ar-

gumentacyjnych (Kukiela, 2010, s. 77). Najczęściej wykorzystywane przez Fallaci toposy wstępu to:

- topos nowości, np. „Do wszystkich ludzi, których ustawiam tu w szeregu, udałam się w takim duchu: za każdym razem, szukając, oprócz informacji, odpowiedzi na pytanie, w czym są różni od nas” (Fallaci, 2012, s. 17);
- zwięzłości i skromności, np. „Książka ta nie zamierza być niczym więcej niż tym, czym jest [...]. Nie chce obiecywać niczego ponad to, co obiecuje, to znaczy być dokumentem pomiędzy dziennikarstwem a historią” (Fallaci, 2012, s. 15);
- humoru, choć jest to rodzaj żartu odwołującego się do refleksji, np. „Nie mamy żadnego dokumentu, z którego by wynikało, że Wercyngetoryks był draniem” (Fallaci, 2012, s. 16).

Przedmowa do książki pełni te same funkcje, co wstęp mowy retorycznej wedle klasycznych zasad retoryki: prócz oddziaływania na rozum, ma przyciągać uwagę odbiorców (Witkowska-Maksiumczuk, 2014, s. 61). Fallaci jednocześnie pozyskuje ich przychylność przez wprowadzenie technik charakterystycznych dla inicjalnych części retorycznych wystąpień. Przede wszystkim odwołuje się do:

- odbiorcy, np. „Strapiiony dochodzisz do wniosku, że takiego a nie innego przełomu dokonuje niewielu, że taką a nie inną drogę każe nam obrać niewielu” (Fallaci, 2012, s. 16);
- samej siebie, np. „Każdemu doświadczeniu zawodowemu oddaję kawałek duszy” (Fallaci, 2012, s. 15);
- tematu jako sprawy wspólnej, np. „O naszej egzystencji decydują nieliczni, piękne marzenia albo kaprysy nielicznych, inicjatywa albo woła nielicznych” (Fallaci, 2012, s. 16).

Wśród elementów przykuwających uwagę są liczne pytania: „Kim my jesteśmy? Bezradnym stadem w rękach pasterza, raz szlachetnego, raz nikczemnego?” (Fallaci, 2012, s. 16). W toku wywodu Fallaci formułuje także nieoczekiwane, budzące kontrowersje sentencje: „Nie wiemy nawet, czy Jezus Chrystus był wysoki, czy niski [...], czy naprawdę mówił to wszystko, co twierdzą św. Łukasz, św. Mateusz, św. Marek, św. Jan. Ach, gdyby tak ktoś przeprowadził z nim wywiad [...]” (Fallaci, 2012, s. 16–17). Sprawne posługiwanie się chwytami retorycznymi oraz liczne nawiązania świadczą o retorycznej kreatywności Oriany Fallaci. „Barwne mówienie” nie jest jednak celem samym w sobie, a raczej zapowiedzią silnie perswazyjnych rozmów odwołujących się do sfery rozumu, woli i emocji.

Opisane chwytów zastosowane we *Wstępie* tworzą iluzję dialogowości – tekst mający charakter monologowy nabiera cech wypowiedzi dialogowej. Choć role nadawcy i odbiorcy są niewymienne i tekst formalnie ma postać monologową, formułuje się liczne pytania, a następujące po nich zdania to rozmaite warianty możliwych do udzielenia odpowiedzi. Zastosowane mikrodialogi można potraktować zarówno jako przedstawienie wewnętrznego głosu dziennikarki, jak i zaproszenie do dialogu czytelnika. *Wstęp* zatem zostaje naznaczony rozmową, a zabieg ten eksponuje dialogiczne myślenie Fallaci, silnie zakorzenione i widoczne w jej dziełach.

Przechodząc do głównych segmentów wywiadów pomieszczonych w *Wywiadzie z historią*, należy zaznaczyć, że w większości są one ustrukturyzowane według kanonicznego wzorca. By wymienić najważniejsze cechy: tytuł wywiadu to imię i nazwisko rozmówcy, a wypowiedzi dziennikarki i rozmówców cechuje asymetryczność – pytania Florentynki mają zdecydowanie mniejszą objętość od odpowiedzi bohaterów rozmów. Warto przy tym zastrzec, że Fallaci swoje interwencje podporządkowuje żywiołowi rozmowy, co znajduje odzwierciedlenie w interpunkcyjnej i leksykalnej warstwie językowej (licznie pojawiające się wykrzykniki, słownictwo emocjonalne). Wywiady, liczące od kilkunastu do kilkudziesięciu stron, mają przynieść odpowiedzi na pytania o motywacje przywódców czy o ich najważniejsze plany państwowe i międzynarodowe. Istotne są więc aktualne wydarzenia polityczno-społeczne, ale nie tylko: próbując dociekać

istoty przywództwa, Fallaci wprowadza sekwencje oparte na pytaniach o życie prywatne polityków, ich drogę do władzy czy sprawy światopoglądowe.

Wedle Fallaci jedna z najważniejszych cech przywódcy to intelekt. W wymiarze logosu język – jako podstawowe narzędzie komunikacji – służy do „poznawania (rozum) i opisywania (argumenty) rzeczywistości, jak również wyrażania myśli i emocji (figury, styl)” (Bogołębska & Worsowicz, 2016, s. 51). Z logosem wiąże się argumentacja racjonalna (*ad rem*, sądy, rozumowanie, dowodzenie). Fallaci prosi przywódców o wytlumaczenie podejmowanych przez nich decyzji, naciska w sprawie wyjaśnień dotyczących prowadzenia działań politycznych. Domaga się wyraźnych, zrozumiałych, wiarygodnie przedstawionych odpowiedzi, stara się porządkować tok wypowiedzi przywódców, wprowadzając również liczne moduły oparte na argumentacji. Tropi związki przyczynowo-skutkowe, by uwypuklić następstwa podejmowanych przez polityków decyzji. Dbą o utrzymanie narracji przywódców w ryzach logiki i koherencji, ale też jest skłonna do podejmowania błyskotliwej wymiany zdań. Jako przykład może posłużyć następująca sekwencja rozmowy z szachinszachem Iranu, Mohhamadem Reżą Pahlavim:

- [...] A więc twierdzić, że w Iranie nie ma demokracji...
- *A jest, Wasza Wysokość?*
- Zapewniam panią, że tak [...].
- *Może źle się wyraziłam, Wasza Wysokość. Miałam na myśli: demokrację, taką, jak rozumiemy ją my, na Zachodzie, to znaczy ustrój, który pozwala każdemu myśleć, jak chce, i opiera się na parlamencie, gdzie także mniejszości są reprezentowane [...].*
- [...] Ponieważ przyjmuję panią w pałacu i siedzi pani tu obok mnie...
- *To bardzo mile ze strony Waszej Wysokości.*
- Hmm... Z pewnością dowodzi to, że panuje u nas demokracja, wolność...
- *Z pewnością. Ale chciałabym spytać o jedno, Wasza Wysokość. Chciałabym spytać, czy gdybym nie była Włoszką, lecz Iranką, i żyła tutaj i myślała tak jak myślę, i pisała tak jak piszę, to znaczy, gdybym krytykowała Waszą Wysokość, czy skończyłabym w więzieniu?*
- To prawdopodobne. Gdyby to, co pani myśli i pisze, nie było zgodne z naszymi prawami, miałaby pani proces.
- *Tak, prawda? I zostałabym skazana?*
- Myślę, że tak [...]. (Fallaci, 2012, s. 441–442)

Spośród mechanizmów retorycznych stosowanych przez Fallaci uwagę zwracają toposy w funkcji argumentacyjnej, a zwłaszcza argument z podobieństwa, przeciwieństwa oraz autorytetu. I choć są to działania obliczone na wywołanie emocji, są także impulsem do rzeczowej rozmowy poszerzającej wiedzę odbiorcy. Federico Rampini (2012) pisząc o *Wywiadzie z historią* zauważył, że dzisiaj – w dobie dziennikarstwa będącego „zmasowanym produktem” – styl Fallaci może przydać się do tego, ażeby „wyselekcjonować informacje, uporządkować je i nadać im znaczenie, sprowadzić do właściwych rozmiarów, odmitologizować i, jeśli to konieczne, odrzucić” (s. 10). Wszystkie te zadania wyliczone przez włoskiego pisarza i dziennikarza w odniesieniu do wywiadów Oriany Fallaci mają podkreślać ich wartość nie tylko historyczną, ale i społeczną.

Obszar wartości jest kolejnym filarem rozmów z przywódcami. W samym zjawisku przywództwa politycznego dziennikarka dostrzega kontrastowe wartości, co znajduje swoje odzwierciedlenie w retoryce wywiadów. Perswazyjne oddziaływanie w obszarze etosu skupia się wokół aksjologii i postawy moralnej, ma wpływać na wolę odbiorcy (Bogołębska & Worsowicz, 2016, s. 114). Fallaci przez swoje rozmowy stwarza politykom możliwość wyjaśnienia

ich postępowania i pozwala wytłumaczyć się z podejmowania kontrowersyjnych politycznych kroków. Jednocześnie otwarcie piętnuje te, które prowadzą do wojny, śmierci, cierpienia. Sferę etosu charakteryzuje tu przede wszystkim argumentacja aksjologiczna (*ad hominem*). Jako ilustracja niech posłużą następujące cytaty z korpusów różnych wywiadów zawartych w tomie:

Panie prezydencie, rozmawiamy tu strasznie dużo o demokracji i wyborach [...]. Co może pan odpowiedzieć tym, którzy nazywają pana dyktatorem z Wietnamu Południowego? (Fallaci, 2012, s. 69)

Doktorze Habbasz, [...] był pan lekarzem i pana zawodem było ratowanie ludzi, a nie ich zabijanie. (Fallaci, 2012, s. 182)

Wydaje mi się, że nadszedł moment, by zająć się pańską osobą, panie prezydencie. Porozmawiajmy trochę o tym człowieku, który jest bardzo bogaty, a jednak jest socjalistą, żyje w zachodnim stylu, jednak ma dwie żony. (Fallaci, 2012, s. 243)

Fallaci podkreśla sprzeczności tkwiące w postawach i systemach wartości bohaterów rozmów. Zaprzeczenia opierające się na antytezach są ważną grupą figur retorycznych stosowanych przez dziennikarkę. W toku rozmów podkreślane jest zainteresowanie dziennikarki osobowością rozmówców. Znany wywiad Fallaci z Henrym Kissingerem rozślawiła następująca wymiana zdań, zasadzająca się na grze kontrastów:

– Szukam jakiejś teorii poprzez ten wywiad. I nie znajduję jej. Przypuszczam, że u źródła wszystkiego leży sukces. To znaczy, jak w przypadku szachisty, udały się panu dwa albo trzy posunięcia. Przede wszystkim Chiny. Ludzie lubią szachistów zbijających króla.

– Tak, Chiny były dla mojego sukcesu niezwykle ważnym elementem. Jednak nie to jest zasadniczy punkt [...]. Chodzi o to, że zawsze działałem sam. Amerykanom niezmiennie się to podoba. Amerykanie lubią kowboja, który prowadzi kolumnę, jadąc samotnie z przodu na swoim koniu, kowboja, który wkracza sam do miasta, do miasteczka, tylko ze swoim koniem i tyle. [...].

– Zrozumiałam. Widzi się pan jako ktoś w rodzaju Henry'ego Fondy, bezbronnego i gotowego bić się o uczciwe ideały. Samotnego, odważnego...

– Niekoniecznie odważnego. W istocie kowboj nie musi być odważny. Wystarcza mu, że jest samotny, że pokazuje innym, jak wchodzi do miasta, i robi wszystko sam. (Fallaci, 2012, s. 42)

Wyobrażenie samotnego kowboja stało się na tyle sugestywne, że puenta zawarta w ostatniej replice wywiadu, kiedy Kissinger ucina rozmowę stwierdzeniem: „Nie powiem pani, kim jestem. Nigdy nikomu tego nie powiem” (Fallaci, 2012, s. 45), traci siłę wyrazu.

Dziennikarka uważała, że portret przywódców rodzi się „z chaosu myśli, barw, wymijających odpowiedzi, wyważonych zdań, irytującego milczenia” (Fallaci, 2012, s. 28). O budowaniu portretu w wywiadzie pisała Maria Wojtak (2004) przypominając, że zadaniem tego gatunku jest oddziaływanie na czytelników, zaspokajanie ich ciekawości oraz budowanie wizerunku danej osoby bądź reprezentowanego przez nią środowiska – utrwalanie i modyfikowanie różnych składników tego portretu (s. 247). Korzystając ze środków perswazji odwołujących się do etosu, Fallaci sięgała najczęściej po trzy rodzaje retorycznych figur. W zgromadzonym materiale najczęściej występującą figurą jest dyskredytowanie (*extenuatio*), poparte często szyderstwem (*illusio*):

Jest pan umysłową niańką Nixona. (Fallaci, 2012, s. 39)

Co może pan powiedzieć tym, którzy nazywają pana dyktatorem z Wietnamu Południowego? (Fallaci, 2012, s. 69)

Jak skomentuje pan fakt, że nazywa się pana „amerykańską marionetką” albo „człowiekiem Amerykanów”? (Fallaci, 2012, s. 70)

– *Co odpowie pan tym, którzy oskarżają pana, że jest pan [...] najbardziej skorumpowanym człowiekiem w Wietnamie?*

– *Mademoiselle*, nie warto im nawet odpowiadać [...].

– *Cóż, spróbujmy więc zadać to pytanie inaczej, panie prezydencie. Czy to prawda, że urodził się pan bardzo biedny?*

– To najprawdziwsza prawda [...].

– *A czy to prawda, że dzisiaj jest pan niezmiernie bogaty, posiada konta w bankach oraz domy w Szwajcarii, Londynie, Paryżu, Australii?*

– To nieprawda. Przysięgam pani na głowę mojej córki i mojego syna, że nie mam nic za granicą [...]. (Fallaci, 2012, s. 71–72)

W przytoczonych przykładach uwagę zwraca jeszcze jeden zabieg stosowany przez autorkę *Wywiadu z historią*: sformułowania bardzo ogólne („nazywa się pana”, „nazywają pana”), co jest zabiegiem obliczonym na zobiektywizowanie wypowiedzi. Jest to przykład budowania pewnej zależności pomiędzy uczestnikami wywiadu, czyli wchodzenia w rolę. W obrębie interakcji dziennikarz ma do wyboru wiele ról, np. pośrednika, pośrednika-pomocnika, partnera-ucznia, partnera-eksperta czy partnera-reprezentanta opinii publicznej (Bauer, 2000, s. 195; Wojtak, 2010, s. 143). W toku rozmów z politykami Fallaci sięga po zabiegi językowe charakterystyczne dla tej ostatniej roli, polegające na wyrażaniu opinii nie tylko swojej, lecz również szerszego grona społeczeństwa. Obiektywizowaniu wypowiedzi służy stosowanie form nieosobowych czasownika (generalizowanie) oraz pierwszej osoby liczby mnogiej – zaimka „my”, który ma być głosem społecznym.

Przechodząc do analizy sylwetek rozmówców, należy wstępnie zaznaczyć, że ważnym elementem retoryczności analizowanego dzieła jest sfera patosu związana z kształtowaniem emocji. Działania dziennikarki koncentrują się tutaj na okazywaniu i wzbudzaniu uczuć, pobudzaniu wyobraźni. Wartościowanie emocjonalne znajduje wyraz w barwnym języku (Bogłębska & Worsowicz, 2016, s. 114). Antyczna stylistyka retoryczna opierająca się na schemacie czterech zalet wysłowienia (*quattuorvirtutes dicendi*) do najważniejszych atutów zaliczała poprawność, jasność, stosowność oraz ozdobność. Ta ostatnia obejmowała następujące atrybuty słowa: blask, siłę, pomysłowość, bogactwo, dowcip, płynność, staranność, wdzięk (Kukiela, 2010, s. 86).

Ziomek (2004) zauważa, że już w antyku retoryka była sztuką, w której „nie było kolidacji między funkcjami pragmatycznymi a estetycznymi. Wszelka uroda tekstu retora jako tekstu autorskiego służyła pozyskiwaniu przychylności” (s. 16). Stylistyczne figury retoryczne służą intensyfikacji językowej, podnoszą wyrazistość, jednoznaczność, napięcie wypowiedzi, czyli „uprzyjemniają ją słuchaczowi” (Allhoff & Allhoff, 2008, s. 122). Witkowska-Maksimczuk (2014) podkreśla, że figura zwiększa walor perswazyjny wypowiedzi (s. 115). Stosowanie zabiegów mających na celu kształtowanie emocji opiera się w *Wywiadzie z historią* na estetyce słowa (metaforyka, porównania) i kompozycji (układ rozmów, konstrukcja bohaterów, klamra kompozycyjna).

Najlepszą egzemplifikacją kształtowania emocji w *Wywiadzie z historią* są sylwetki rozmówców. Do każdego z wywiadów bowiem Fallaci dodała odrębny tekst okalający. Jest to hybry-

dyczna forma wprowadzenia do wywiadu, powiązana z gatunkiem sylwetki. Te nasycone subiektywnością wstępy do rozmów są nade wszystko przestrzenią perswadowania.

Fallaci ukazuje przywództwo jako zasadzające się na intelekcie polityka i jego moralnej konstrukcji, ale istotne są także cechy charakterologiczne oraz fizyczne – to właśnie im Fallaci poświęca obszerne części sylwetek polityków. Budując portrety rozmówców, dziennikarka przypisuje szczególną wagę takim składnikom wizerunku, jak głos, twarz, postura. Posługuje się przy tym kontrastowaniem. O Henrym Kissingerze mówi: „ten pięćdziesięciolatek w okularach z zausznikami”, który „nie wyskakiwał z samochodu jak James Bond, ale doradzał wojny, kończył wojny” (Fallaci, 2012, s. 21). Niemal w każdej sylwetce Fallaci opisuje twarz rozmówców, np.: „Czy widziałeś kiedykolwiek twarz smutniejszą od twarzy Husajna? Jego wargi są jak dwa paski przygnębienia” (Fallaci, 2012, s. 184). Opisuje także ich głos: „Czy kojarzycie obsesyjny, bębniący dźwięk kropli deszczu padających na dach? Tak właśnie brzmiał jego [...] głos” (Fallaci, 2012, s. 28). Zwraca uwagę na sposób zachowania się, posturę – często na zasadzie przeciwieństwa, czego wyrazistym przykładem jest portretowanie George’a Habbasza – najpierw Fallaci stwierdza, że palestyński przywódca jest człowiekiem obarczonym winą za większość zamachów w Europie (Fallaci, 2012, s. 168), po czym w toku narracji przyznaje, że „z każdego jego gestu emanował wielki smutek i wielka godność i dlatego, kiedy mu się przyglądałeś, ogarniała cię nieodparta sympatia. Nie chciałam jej odczuwać. Odpychałam ją od siebie. Ale powracała falami i nic nie mogłam na to poradzić” (Fallaci, 2012, s. 169–170).

Są i inne spostrzeżenia dziennikarki dotyczące niewerbalnych elementów komunikacyjnych ukazujących jej bohaterów. Wyrażane są przez Fallaci w formie rozlicznych metafor. O wietnamskim generale dziennikarka pisze, że jego nazwisko – Giap – było „krótkie i suche jak smagnięcie w policzek” (Fallaci, 2012, s. 75). W odniesieniu do kinematyki interesująco opisuje premiera Pakistanu Alego Bhutto: „wyglądał jak bankier, który chce, żebyś otworzył w jego banku konto [...]. W oczach zamknięty był na klucz tajemniczy smutek” (Fallaci, 2012, s. 225). W opisach proksemiki sięga po śmiałe przenośnie: „jego krok był niepewny, jak prawiczka, który właśnie odkrył przyjemność” (Fallaci, 2012, s. 23).

Wśród najważniejszych funkcji komunikatów pozawerbalnych, a więc treści niesionych przez wygląd czy sposób poruszania się, można wyliczyć wzmocnienie wypowiedzi werbalnych albo ich złagodzenie (Alhoff & Alhoff, 2008, s. 24). Oriana Fallaci odnotowuje to, co leży poza wymianą replik na linii dziennikarka–rozmówca, a jednocześnie interpretuje, subiektywnie dookreśla pozawerbalną sferę ich kontaktu. Wszystkie te elementy Fallaci opisuje wyszukany słownictwem – daje się zauważyć poetyzacja języka. Jak twierdzi Grzegorzewski (2013), jest to popularny typ retorycznej stylizacji służącej ubarwieniu wypowiedzi, nadaniu jej perswazyjnego charakteru (s. 19). Ważną rolę odgrywa tu metaforyka. Zarówno w pomniejszych interwencjach: „Żadnego makiawelizmu, doktorze Kissinger” (Fallaci, 2012, s. 41), jak i w dłuższych fragmentach:

„Najpiękniejszym pomnikiem ku czci ludzkiej godności pozostaje dla mnie to, co razem z moim towarzyszem życia Alekosem Panagulisem zobaczyłam na jednym ze wzgórz Peloponezu [...]. Nie chodziło o żaden wizerunek ani o flagę, ale o trzy litery, OXI, co po grecku znaczy NIE. Ludzie spragnieni wolności napisali je między drzewami podczas okupacji nazistowsko-faszystowskiej i przez trzydzieści lat to NIE tam pozostało: nie wyblakło od deszczu i od słońca. Potem pułkownicy kazali zamalować je wapnem. Ale natychmiast, jakby za sprawą czarów, deszcz i słońce rozpuściły wapno. Tak więc dzień po dniu trzy litery wyłaniały się uparte, rozpaczliwe, niezatarte”. (Fallaci, 2012, s. 19)

Metaforyka, w powiązaniu z anegdotą, pełni tu podobne funkcje do tych, które przypisuje się pomocom wizualnym używanym przez retora. Dodatkowo historia opowiedziana we wstępie

powraca w książce kilkakrotnie odgrywając rolę nadrzędnego symbolu. Metafora wieńczy przedmowę Fallaci i niczym tranzycja przenosi odbiorcę do kolejnego etapu narracji:

„Panagulis umarł, zamordowany przez tę samą Władzę, którą książka oskarża, potępia i której nienawidzi. Tym bardziej więc po jego zamordowaniu to, co próbowałam przez moją pracę powiedzieć, powinno być czytane przy nieustannej obecności owego NIE, które wylaniało się, wylania, uparte, rozpaczliwe, niezatarte, pośród drzew na wzgórzu Peloponezu”. (Fallaci, 2012, s. 20)

Wątek greckiego OXI pojawia się także, jako klamra zamykająca tom – w ostatnim wywiadzie, którego bohaterem jest właśnie Panagulis Fallaci porównuje go do zbawiciela: „miał twarz dziecięciokrotnie ukrzyżowanego Chrystusa” (Fallaci, 2012, s. 660), „jak przywitać się z człowiekiem, który dopiero co wyszedł z grobu?” (Fallaci, 2012, s. 667). Jego postać scala i podsumowuje treść książki, to w jego osobie Fallaci widzi ukochanego przywódcę, odznaczającego się odwagą, poświęceniem, mądrością.

Podobnie jak w interakcji wywiadu, w sylwetkach występują liczne antytezy. Kreśląc sylwetkę Nguyenena van Thieu dziennikarka stwierdza:

„nienawidząc go i nienawidząc od zawsze wszystkiego tego, co sobą reprezentował – zrabowaną i niesłuszną władzę, ignorancję, korupcję, posłuszeństwo wobec silniejszego, nadużycia – mimo woli i z gniewem człowiek zaczynał czuć do niego sympatię”. (Fallaci, 2012, s. 48)

We wstępie do wywiadu z Narodomem Sihanoukiem uprzedza: „[...] im dłużej się go słucha, tym bardziej się za nim podąża, im dłużej się go analizuje, tym mniej się go rozumie” (Fallaci, 2012, s. 90). Fallaci zwraca również uwagę na konflikty wewnętrzne jej bohaterów. O Saddammie Husajnie pisze: „klamstwo pokazuje człowieka, który jest tragiczny, to prawda, ale też zdradliwy. Tragiczny z przeznaczenia, zdradliwy z konieczności. Kto chciałby znaleźć się na miejscu Husajna?” (Fallaci, 2012, s. 188). Odmalowując portret Goldy Meir stwierdzała, że osobowość premier Izraela „wymykała się wszelkim próbom zamknięcia jej w jakimś kolorze, konkretnym kształcie. Mieściła w sobie zbyt wiele rzeczy, a wszystkie wzajemnie sprzeczne” (Fallaci, 2012, s. 195). Zastosowanie przeciwstawienia pozwala na uzyskanie wyższej ekspresji.

Wnioski

Sztuka skutecznego komunikowania dotyczy wszystkich przejawów dziennikarskiej i politycznej aktywności, a spotkanie dziennikarza z przywódcą politycznym w ramach wywiadu stwarza ważną przestrzeń realizowania retorycznych strategii. Celem artykułu było wskazanie i opis elementów retorycznych zastosowanych przez Oriane Fallaci w jej rozmowach z politycznymi przywódcami zebranych w tomie *Wywiad z historią*. W wywiadach Fallaci występują dopełniające się strategie perswadowania: logosu, etosu, patosu. Według tego klucza opracowano materiał, co pozwoliło na omówienie wybranych retorycznych sposobów odwoływania się do rozumu, woli i emocji.

W odniesieniu do przedmowy wyróżniono toposy wstępu (nowości, zwięzłości i skromności, humoru), odwołania do odbiorcy, samej siebie oraz tematu jako sprawy wspólnej. W korpusach wywiadów oraz sylwetkach bohaterów ukazano funkcję pouczenia przypisaną do argumentacji racjonalnej, dowodzenia. Wśród technik dziennikarki należących do sfery etosu wskazano na argumentację aksjologiczną, stosowanie figur myśli (antytezy, dyskredytowanie). Sferę patosu scharakteryzowano między innymi przez omówienie metaforyki.

Silnie zakorzenione u Fallaci myślenie dialogowe ujawnia się nie tylko przez wywiady *sensu stricto* stanowiące główną część książki. Jego znamiona widać we *Wstępie* oraz w sylwetkach rozmówców. Dziennikarka odwołuje się wielokrotnie do odbiorcy, a swoje tezy przedstawia nie

jako gotowe konstrukty myślowe, lecz w procesie wyłaniania się pytań i odpowiedzi. Rozłożenie prezentacji bohatera wywiadu na dwa gatunki: wywiad właściwy oraz nasyconą subiektywnością sylwetkę pozwala zrealizować określone cele. Z jednej strony pozwala osiągnąć dokumentarną szczegółowość w zakresie prezentacji osób i pozyskiwanych informacji, z drugiej ukazuje obraz rozmówców przez pryzmat osobistego spojrzenia dziennikarki. Trudno jednak mówić o tendencyjnym portretowaniu polityków, bowiem Fallaci pozostawia czytelnikom przestrzeń do formułowania własnych ocen. Posługiwanie się antytezami, niedopowiedzeniami, pytaniami kierowanymi do odbiorców otwiera drogę do innych interpretacji, innych punktów widzenia.

Postrzeżenie wywiadów jako „informacji rozpisanej na głosy” (Wojtak, 2004, s. 238) przywołuje zatem kontekst kreślony przez Michaiła Bachtina (1970) czy Michała Głowińskiego (1998) mówiący o dialogowości i polifoniczności tekstów. Skomponowana książka zawiera części mające strukturę wymian dialogowych, jak i niemające tej struktury, ale noszące jej znamiona, tworząc rodzaj makrodialogu prowadzonego na wielu płaszczyznach: zarówno z bohaterami rozmów, z samą sobą oraz z czytelnikiem. Dzieło Fallaci, patrząc z tej perspektywy, okazuje się w całości zarówno odpowiedzią na wydarzenia polityczne objaśniającą ich genezę, przebieg czy skutki, jak i pytaniem zadawanym przywódcom, społeczeństwu i mediom.

Oriana Fallaci miała świadomość retoryczności swoich rozmów. Kreśląc sylwetkę Jasira Arafata pisała, że wygłaszał aluzyjne albo wymijające mowy, pokrętnie zdania, „niezawierające w sobie nic poza jego retorycznym nieprzejednaniem [...]. Nie przejawiał najmniejszej chęci uwzględnienia, choćby tylko w dialektycznej zabawie, punktu widzenia innej osoby” (Fallaci, 2012, s. 155). Włoska ikona dziennikarstwa tworzyła przestrzeń do retorycznego sporu, prowokowała go, ale i służył jej do wzmocnienia atrakcyjności wywiadu. Jak pisała Barbara Bogolewska (2006, s. 10):

„dziennikarz jest podmiotem retorycznym, podkreślającym swoje autorstwo [...]. Autorzy zaznaczają swój krytyczny stosunek do innych opinii czy opisywanej rzeczywistości. *Homo rhetoricus* w dziennikarstwie to człowiek polemiki i dialogu – czasem wewnętrznego”.

Wywiady bywają wykładnią idei rozmówcy, nawet jeśli dziennikarz sytuuje się w roli oponenta. To między innymi dlatego kontrowersje wywoływały rozmowy Oriany Fallaci czy, na gruncie polskim, Teresy Torańskiej (1985) rozmawiającej z komunistycznymi dygnitarzami, albo Krzysztofa Kąkolewskiego (1975) odpytującego byłych SS-manów. Denis McQuil (2008, s. 511) pisze, że:

„z jednej strony media zazwyczaj uznają za swoją rację bytu służbę swoim widzom, którym dostarczają informacji i prezentują poglądy zgodne z własną oceną ich zainteresowań i potrzeb. Z drugiej strony media udostępniają ludziom władzy kanały informacyjne, dzięki którym mogą oni zwracać do społeczeństwa, a partiom politycznym i innym grupom interesu dają możliwość prezentacji własnych poglądów”.

Wywiad z historią, poddany w tym artykule analizie werbalno-organizacyjnych taktyk stosowanych przez Oriane Fallaci, odsłania tylko część retorycznej warstwy dzieła. Wprawdzie przeprowadzona analiza dzieła Fallaci nie weryfikuje znanej tezy Mussoliniego, jakoby „wywiad był najlepszą formą propagandy”, ale pokazuje możliwości retoryki dziennikarskiej w sytuacji wywiadu politycznego, kiedy rozmówca opiera swoje wypowiedzi na dwóch filarach: informacji i ideologii.

Bibliografia

- Allhoff, D.W., & Allhoff, W. (2008). *Sztuka przekonywania do własnych racji. Retoryka i komunikacja*. Przeł. P. Włodyga. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Antoszewski, A., & Herbut, R. (Red.). (2002). *Leksykon politologii*. Wrocław: Wydawnictwo Alta2.
- Bachtin, M. (1970). *Problemy poetyki Dostojewskiego*. Przeł. N. Modzelewska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bauer, Z., & Chudziński, E. (Red.). (2000). *Dziennikarstwo i świat mediów*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Bogołębska, B., & Worsowicz, M. (2016). *Retoryka i jej zastosowania*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Bogołębska, B. (2006). *Między literaturą i publicystyką*. Łódź: Wydawnictwo Pictor.
- Chechłowska-Lipińska, M. (2013). Poprawność czy niepoprawność polityczna – rozważania na temat współczesnego dyskursu w ujęciu Oriany Fallaci. *Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy: Nauki Społeczne*, 3, 9–20.
- Dobek-Ostrowska, B. (2012). *Komunikowanie polityczne i społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fallaci, O. (2012). *Wywiad z historią*. Przeł. A. Czepnik, A. Osmólska-Mętrak, J. Ugniewska. Warszawa: Wydawnictwo Sfery.
- Głowiński, M. (1998). *Dzieło wobec odbiorcy. Szkice z komunikacji literackiej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Grzegorzewski, K. (2013). Koncepcja podmiotu retorycznego jako narzędzie badania języka i retoryki władzy. *Oblicza Komunikacji*, 6, 9–21.
- Hartliński, M. (2012). *Przywództwo polityczne. Wprowadzenie*. Olsztyn: Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Kąkolewski, K. (1975). *Co u Pana słyhać?* Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Korolko, M. (1990). *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Kukielna, E. (2010). Zabiegi retoryczne w dyskursie politycznym, czyli jak powiedzieć wszystko, co trzeba i tylko to, co trzeba? *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica*, 45, 77–93.
- Kuś, R. (2018). *Retoryka polityczna Richarda Nixona*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- McQuail, D. (2008). *Teoria komunikowania masowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Modrzejewska, E. (2012). Lógos, éthos, páthos w praktyce medialno-politycznej. Środki przekonywania w cytowanych wypowiedziach opozycji. *Forum Artis Rhetoricae*, 2, 55–78.
- Ożóg, K. (2004). *Język w służbie polityki*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Pisarek, W. (2002). *Nowa retoryka dziennikarska*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Pisarek, W. (1975). *Retoryka dziennikarska*. Warszawa: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch”.
- Rampini, F. (2012). *Przedmowa*. W O. Fallaci. *Wywiad z historią*. Przeł. A. Czepnik, A. Osmólska-Mętrak, J. Ugniewska (s. 5–11). Warszawa: Wydawnictwo Sfery.
- Scruton, R. (2002). *Słownik myśli politycznej*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Sienko, M. (2010). Oriana Fallaci wobec problemów współczesnej Europy. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska: Historia*, 65(1), 117–139.
doi:10.2478/v10068-011-0006-9
- Tichoniuk-Wawrowicz, E. (2014). Problem poprawności politycznej w ostatnich publikacjach Oriany Fallaci. W E. Borkowska, B. Wojewoda (Red.). *Tożsamość Europejczyków* (s. 179–198). Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.
- Torańska, T. (1985). *Oni*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Przedświt.
- Witkowska-Maksimczuk, B. (2014). *Elementy retoryki i erytyki w przykładach*. Warszawa: Wydawnictwo Aspra.
- Wojtak, M. (2004). *Gatunki prasowe*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

- Wojtak, M. (2010). *Analiza gatunków prasowych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Worsowicz, M. (2013). *O „duchu stosowności”. Teoria retoryczna a współczesna praktyka medialna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Worsowicz, M. (2016). Triada retoryczna (logos, etos, patos) a perswazyjność sylwetki prasowej. *Acta Universitatis Lodzianae. Folia Litteraria Polonica*, 1(31), 137–148.
- Ziomek, J. (2004). *Retoryka opisowa*. Wrocław: Wydawnictwo Ossolineum.

